

1,3 mld zł na podwyżki dla nauczycieli wyłożą samorządy?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 15, czerwiec 2019 12:36

Jarosław Komża

Odsłony: 930

Nowelizacja *Karty Nauczyciela* w myśl porozumienia zawartego przez rząd z oświatową Solidarnością została w czwartek 13 czerwca uchwalona. W przeddzień połączone komisje edukacji i samorządu terytorialnego jednogłośnie przyjęły projekt nowelizacji, przedstawiony przez klub Prawi i Sprawiedliwość. A nazajutrz na posiedzeniu plenarnym Sejmu posłowie przyjęli sprawozdanie komisji z drobnymi autopoprawkami autorów, następnie na ponownym posiedzeniu obu komisji odrzucone zostały poprawki zgłoszone przez opozycję, po czym projekt projekt przegłosowany został ponownie na posiedzeniu plenarnym.

Nie oznacza to, że w trakcie procedowania obyło się bez gorących dyskusji. Na posiedzeniu komisji edukacji i samorządu terytorialnego przedstawiciele Związku Powiatów Polskich i Związków Miast Polskich protestowali przeciw przerzucaniu kosztów wprowadzanych zmian na samorządy terytorialne. Tym bardziej, że jak pisaliśmy w naszym poprzednim artykule ([tutaj](#)) w uzasadnieniu do ustawy nowelizującej napisano wprost o nowym zadaniu dla jednostek samorządu terytorialnego i rosnących jakoby niebotycznie dochodach samorządowych, co jest wyraźną sugestią, kto poniesie ciężar zmian. Samorządowcy nazwali tak przedstawione informacje manipulacją. Oczekują odpowiedniego zwiększenia subwencji oświatowej na bieżący rok. Przypomnijmy, że koszt samych podwyżek szacowany jest przez resort edukacji na 1,3 mld zł. Potwierdziła to wiceminister Marzena Machałek, dopytywana przez przedstawiciela Związków Powiatów Polskich. A to tylko koszt samych podwyżek. Do tego trzeba doliczyć koszt obowiązkowej, minimalnej stawki dodatku za wychowawstwo w wysokości 300 zł oraz koszt dodatkowego świadczenia "na start" dla stażysty.